

Sygn. akt VIII Ka 783/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Przemysław Wasilewski**

Protokolant Aneta Chardziejko

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2018 roku

sprawy R. S.

obwinionego o czyny z art. 86 § 1 k.w., art. 97 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo o ruchu drogowym,
na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 27 września 2017 roku, sygnatura akt XIII W 315/17

Zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

R. S. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 29 lipca 2016 roku około godziny 14.40 w miejscowości K., (...), gmina Z., kierując samochodem marki S. o numerze rejestracyjnym (...) z przyczepą L. o numerze rejestracyjnym (...) podczas wykonywania manewru wymijania nie zachował bezpiecznego odstępu od wymijanego pojazdu ciężarowego marki D. o numerze rejestracyjnym (...) doprowadzając do zderzenia lusterkami zewnętrznymi, czynem swoim spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to jest o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.;

2. w dniu 29 lipca 2016 roku około godziny 14.40 w miejscowości K., (...), gmina Z., kierując samochodem marki S. o numerze rejestracyjnym (...) z przyczepą L. o numerze rejestracyjnym (...) oddalił się z miejsca zdarzenia nie podając swoich danych personalnych oraz danych z zakresu polisy OC, to jest o wykroczenie z art. 97 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 4 p. r. d.

Wyrokiem zaocznym z dnia 27 września 2017 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygn. XIII W 315/17 uniewinnił obwinionego R. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. zarzucił:

I. W odniesieniu do czynu opisanego w pkt. 1 zaskarżonego wyroku:

1. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez jego błędne zastosowanie w sprawie, w której nie występowały niedające się usunąć wątpliwości, gdyż z całokształtu materiału dowodowego wynika, iż dokonując swobodnej oceny dowodów dałoby się te wątpliwości usunąć

b) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu, polegającej na bezpodstawnym przyznaniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego R. S. oraz zeznaniom świadka M. C. odnośnie przyczyn zdarzenia, podczas gdy zeznania te są niespójne, nielogiczne i sprzeczne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym,

c) art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.w. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu odczytu tachografu, w sytuacji, gdy prawidłowe ustalenie jego treści przy pomocy opinii biegłego miało istotne znaczenie w niniejszej sprawie,

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miał wpływ na treść orzeczenia, tj:

a) poprzez ustalenie, iż w niniejszej sprawie istnieją niedające się usunąć wątpliwości, przez co zasadnym jest zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k., podczas gdy w rzeczywistości biorąc pod uwagę cały materiał dowodowy, w szczególności dysponując zeznaniami J. O. oraz uwzględniając niespójność zeznań świadka M. C. oraz wyjaśnień obwinionego R. S., należy dojść do wniosku, iż obwiniony popełnił zarzucany mu czyn,

b) poprzez ustalenie, iż obwiniony R. S. odjechał z miejsca zdarzenia dopiero po tym, jak J. O. przestawił swój pojazd w celu niezagrażania ruchowi drogowemu, podczas gdy z zeznań J. O. wynika, iż to obwiniony R. S. najpierw oddalił się z miejsca zdarzenia, a brak jest innych dowodów na przyjęcie takiego stanowiska jak w wyroku Sądu I Instancji,

II. W odniesieniu do czynu opisanego w pkt. 2 zaskarżonego wyroku:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj:

a) art. 44 pkt 1 Ustawy prawo o ruchu drogowym (zwanej dalej p.r.d.) poprzez błędną interpretację zawartego w tym przepisie stwierdzenia „na żądanie oskarżonego”, uznając, że takie żądanie musi być zawsze wyrażone i skierowane bezpośrednio do sprawcy kolizji, a brak takiego żądania, bez względu na jego przyczynę, stanowi o braku znamion tego wykroczenia i prowadzi do uniewinnienia obwinionego w tym zakresie.

Wskazując na powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego w całości zasługiwała na uwzględnienie.

Przed omówieniem zarzutów zawartych w przedmiotowej apelacji podnieść należy, iż Sąd Odwoławczy z urzędu stwierdził zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej w sprawie.

Jak wynika z wniosku o ukaranie obwinionemu R. S. zostały postawione dwa zarzuty z art. 86 § 1 k.w. oraz z art. 97 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 4 p.r.d. Sąd Rejonowy wydając wyrok w dniu 27 września 2017 roku w punkcie 1. części dyspozytywnej wyroku uniewinnił obwinionego R. S. „od popełnienia zarzucanego mu czynu”. Wobec powyższego rodzi się uzasadniona wątpliwość, którego czynu dotyczy przedmiotowe rozstrzygnięcie, a co którego czynu tego rozstrzygnięcia nie ma. Powyższego stanu rzeczy nie zamienia pisemne uzasadnienie, w którym Sąd wyjaśnia, z jakiego powodu obwiniony został uniewinniony od postawionych zarzutów, skoro z sentencji wyroku wynika, że uniewinnienie dotyczy tylko jednego zarzutu. Oczywistym jest, że nawet ze wszech miar prawidłowe i słuszne uzasadnienie nie może konwalidować błędnego orzeczenia, jako element wtórny w odniesieniu do wyroku.

Z drugiej strony wadliwie sporządzone uzasadnienie nie wpływa na treść wyroku i nie może stanowić podstawy do jego uchylenia. Uzasadnienie jest elementem procesu orzekania, który nie pojawia się w każdej sprawie. Powyższe uchybienie nie może być również usunięte w trybie sprostowania (art. 105 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.), ponieważ nie jest oczywistą omyłką pisarską - dotyczy warstwy merytorycznej rozstrzygnięcia. Z całą pewnością uchybienie to należy traktować, jako sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie (art. 104 § 1 pkt 5 k.p.w.) i z tego względu przede wszystkim orzeczenie podlega uchyleniu.

Sąd Odwoławczy zgadza się z zarzutami skarżącego dotyczącymi naruszenia art. 5 § 2 k.p.w. stosowanego w sprawach o wykroczenia w oparciu o art. 8 k.p.w. Uwadze Sądu umknęło, że nakaz ten odnosi się wyłącznie do wątpliwości, które nie dają się usunąć, a w tej konkretnej sprawie nie wszystkie możliwości dowodowe zostały wyczerpane. Tym samym okoliczności decydujące o wyniku sprawy mogą zostać jeszcze wyjaśnione.

O ile Sąd Rejonowy nabrał wątpliwości w zakresie stanu faktycznego, to w pierwszym rzędzie jego obowiązkiem było dążenie do ich wyeliminowania, czy to poprzez sięgnięcie do innych źródeł i środków dowodowych, czy też innych sposobów przeprowadzania dowodów (np. ponowna gruntowna i wnikliwa analiza treści dokumentów oraz zeznań świadków) i dopiero gdy po wykorzystaniu istniejących możliwości wątpliwość istnieje nadal, winien sięgnąć po regułę z art. 5 § 2 k.p.k. Podkreślenia wymaga, że występujące okoliczności uwzględnia się na korzyść oskarżonego wówczas, gdy nie można ich rozstrzygnąć zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź poprzez kontynuowanie postępowania dowodowego. Zasady *in dubio pro reo* nie można w żadnej mierze traktować jako swoistego uproszczonego traktowania wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1991 r., WR 107/91, OSNKW 1-2/1992, poz. 14, LEX 20482). Nie ma więc ona zastosowania w sytuacji, gdy wątpliwości są rezultatem niedokładnego i niewyczerpującego postępowania dowodowego, kiedy to organ procesowy powinien z urzędu uzupełnić to postępowanie, aby ustalić fakty zgodnie z ich rzeczywistym przebiegiem i wyjaśnić nasuwające się w tym zakresie wątpliwości, a nie sięgać po regułę *in dubio pro reo* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1974 r., III KR 315/73, OSNKW 5/1974, poz. 97, LEX 18772).

W tym miejscu jako zasadny jawi się kolejny zarzut pełnomocnika – naruszenia przez Sąd art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.w. Na rozprawie w dniu 27 września 2017 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu odczytu tachografu, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy (zapis audio-video 00:11:00-00:11:58). Zdaniem Sądu Okręgowego było to rozstrzygnięcie błędne z uwagi na fakt, że tachograf cyfrowy zapisywał parametry pojazdu kierowanego przez obwinionego podczas zdarzenia. Należy z wysokim prawdopodobieństwem przyjąć, że podobny proces miał miejsce w pojeździe kierowanym przez J. O.. Z doświadczenia życiowego płynie wniosek, iż dowód z danych pozyskanych z tachografów jest obiektywny i „bezwplywowy”. Urządzenie to rejestruje wiele parametrów dotyczących nie tylko czasu pracy kierowcy, ale i sposobu jazdy w/w, parametrów kierowanego przez niego pojazdu. Biegły, który posiada wiedzę specjalistyczną z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, czasu pracy kierowców i danych na tachografach cyfrowych może pozyskać z tych urządzeń informacje, będące podstawą weryfikacji twierdzeń trzech osób uczestniczących w przedmiotowym zdarzeniu. Dlatego przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy pozyskać zapisy z tachografu pojazdu kierowcy oskarżyciela posiłkowego z dnia zdarzenia (na pracodawców został nałożony obowiązek przechowywania takich danych przez okres dwóch lat w oparciu o art. 26 e ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. 2012.1155 tj.), a następnie dopuścić dowód z biegłego z zakresu odczytu i analizy danych zapisanych na tachografach cyfrowych na okoliczność przebiegu przedmiotowego zdarzenia pod kątem szczegółowo wskazanych w zeznaniach M. C., J. O. i wyjaśnieniach obwinionego R. S. okoliczności (w szczególności czas, sposób jazdy, prędkość, zatrzymania, postoje, przebyte odległości podczas przedmiotowego zdarzenia, do momentu podjęcia interwencji w stosunku do kierowców tych pojazdów przez dwie ekipy funkcjonariuszy Policji). W razie gdyby okazało się, że z urządzeń źródłowych można pozyskać więcej niezbędnych danych niż z wydruków z poszczególnych urządzeń – należy umożliwić biegłemu bezpośredni dostęp do tych urządzeń i pozyskanie danych w sposób bezpośredni.

Z notatki urzędowej z dnia 29 lipca 2016 r. wynika, iż w czasie wykonywania czynności policjanci stwierdzili, że w samochodzie kierowanym przez obwinionego jest uszkodzone lusterko zewnętrzne lewe oraz szyba w drzwiach lewych. O uszkodzeniu szyby ani obwiniony ani M. C. nie wspomnieli. Z zapisów policjantów wynika, że

„wykonano dokumentację fotograficzną urzędzeniem (...) (k. 2). Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy powyższą dokumentację pozyskać i załączyć do akt sprawy, ponieważ z całą pewnością będzie przydatna do odtworzenia przebiegu zdarzenia i oceny osobowych źródeł dowodowych.

W ocenie Sądu Okręgowego trafnym jest zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez niewyczerpującą analizę wyjaśnień obwinionego i zeznań świadków, i rozstrzygnięcie zachodzących w nich wątpliwości z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania. Przyjęta w art. 7 k.p.k. zasada swobodnej oceny dowodów, stosowana na podstawie art. 8 k.p.w. także w sprawach o wykroczenia, nie oznacza dowolności tej oceny. Jest to ocena, która uwzględniać musi kryteria obiektywne (logika, wiedza, doświadczenie życiowe), która podlega kontroli procesowej w trybie odwoławczym, a organ w uzasadnieniu decyzji procesowej musi wyjaśnić swoje stanowisko. Swobodne przekonanie Sądu musi być oparte na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego. Oznacza to, że Sąd rozważyć musi wszystko to, co było przedmiotem rozprawy i nie może wybierać jedynie poszczególnych fragmentów przeprowadzonych dowodów oderwanych od całości, lecz ma rozważyć każdy szczegół, a także jego znaczenie oraz stosunek do wszystkich będących w związku okoliczności. Dlatego też ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego jest uzasadnienie orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2/28, Lex 18929). Należy bowiem pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (wspomniany już art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.)

Przed wszystkim w niniejszym postępowaniu należy poddać szczegółowej analizie twierdzenia poszczególnych osób. Z zeznań kierowcy J. O. wynika, iż natychmiast po zdarzeniu zatrzymał się, próbował nawiązać kontakt z obwinionym przez CB radio, a ponieważ ten nie odpowiadał – o wszystkim powiadomił swojego przełożonego – J. J.. Ten z kolei polecił kierowcy zaparkowanie pojazdu w miejscu niezagrażającym bezpieczeństwu w ruchu drogowym, po czym zawiadomił o zdarzeniu dyżurnych właściwych jednostek Policji w B. i w B.. Z notatek urzędowych (k. 2, 3) wynika, iż policjanci podjęli czynności w wyniku których dotarli do stojącego samochodu J. O. i zatrzymali poruszający się drogą samochód kierowany przez obwinionego. Z notatki z interwencji sporządzonej przez funkcjonariuszy z B. wynika, iż J. O. przedstawił przebieg zdarzenia, jak w później składanych zeznaniach. Drugi patrol po zauważeniu poruszającego się drogą pojazdu kierowanego przez R. S., po zatrzymaniu pojazdu dowiedział się od w/w, że na drodze nr (...), na prostym odcinku, jadący z naprzeciwka pojazd ciężarowy podczas wymijania doprowadził do zderzenia, po czym nie zatrzymując się odjechał z miejsca zdarzenia. R. S. próbował skontaktować się z kierowcą przez CB radio, ale mu się to nie udało, po czym udał się w dalszą drogę (k. 2). W wyjaśnieniach obwiniony podobnie opisał przebieg zdarzenia. Dodał, że „w niedalekiej odległości za zakrętem zatrzymał pojazd, bo wkład lusterka się ruszał” (k. 11). Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariusza Policji – W. K. (k. 27). Drugi naoczny świadek zdarzenia – współpasażer obwinionego, co do momentu kolizji i okoliczności poprzedzających go zeznał podobnie jak obwiniony, po czym dodał, że „Po ok. 2 km zatrzymaliśmy się w zatoce, żeby posklejać lusterka i ruszyliśmy w dalszą drogę. Uznaliśmy, że tamten samochód nie odniósł żadnych uszkodzeń, dlatego nie wzywaliśmy policji (...) Uznałem, że tamten samochód nie odniósł żadnych uszkodzeń, nie odpowiadał na wezwanie przez CB radio. Kierowca tamtego samochodu chce uniknąć odpowiedzialności za nasze rozbite lusterko” (k. 97-98).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd będzie musiał ustalić fakty, które nie budzą najmniejszych wątpliwości, w szczególności - powiadomienie policji, który z kierowców, kiedy i w jakim miejscu zatrzymał się, do jakich uszkodzeń doszło w pojazdach. Następnie należy porównać tak zweryfikowane okoliczności ze wskazaniami poszczególnych osób występujących w sprawie, zwłaszcza bezpośrednich uczestników i świadka zdarzenia. Konieczna jest również analiza z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania zachowania wszystkich powyższych deponentów, szczególnie zeznań M. C. pod kątem powodów niepowiadomienia policji o zdarzeniu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego – art. 44 ust. 1 pkt 4 p.r.d., Sąd Odwoławczy i w tej części podzielił argumenty skarżącego. Prawdą jest, że orzeczenie Sądu Okręgowego w Olsztynie – VII Ka 888/13, na które powołuje się Sąd, dotyczy zupełnie innego stanu faktycznego. Poza tym naruszenie obowiązków wskazanych w zarzucie, wymienionych we wskazanym przepisie należy rozważać również pod kątem obowiązków wymienionych w punktach 1-3 ust. 1 tego artykułu, niezależnie od tego czy zachowania tam opisane są przedmiotem zarzutu czy też nie. Kierowca uczestniczący w wypadku drogowym powinien zatrzymać pojazd, nie powodując przy tym zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego; przedsięwziąć odpowiednie środki w celu zapewnienia bezpieczeństwa ruchu w miejscu wypadku; niezwłocznie usunąć pojazd z miejsca wypadku, aby nie powodował zagrożenia lub tamowania ruchu, jeżeli nie ma zabitego lub rannego; podać swoje dane personalne, dane personalne właściciela lub posiadacza pojazdu oraz dane dotyczące zakładu ubezpieczeń, z którym zawarta jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, na żądanie osoby uczestniczącej w wypadku. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością na obecnym etapie postępowania można stwierdzić, że obwiniony nie wywiązał się z obowiązku związanego z zapewnieniem bezpieczeństwa w miejscu wypadku, ponieważ nie sprawdził czy wskutek zdarzenia nie pozostały na drodze części pojazdów, które mogłyby zagrażać innym kierowcom. Sąd Rejonowy nie rozważał, który z kierowców próbował skontaktować się z drugim przez CB radio. W razie przesądzenia tej okoliczności należy zastanowić się czy próba takiego kontaktu nie oznaczała jednocześnie spełnienia warunku określonego w pkt. 4 ust. 1 art. 44 p.r.d. – żądania podania wskazanych w tym przepisie danych. W innym wypadku, prawdziwym mógłby się okazać paradoks wskazany w ostatnim akapicie uzasadnienia apelacji (korzystniejszym dla sprawcy byłoby oddalenie się z miejsca kolizji drogowej, niż pozostanie na miejscu zdarzenia).

Biorąc powyższe pod uwagę, przede wszystkim uchybienie z art. 104 § 1 pkt 5 k.p.w. oraz art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., należało orzec jak w sentencji orzeczenia.